

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Gr. kt. proboszcz w Rozdole ks. Jan *Chomicki* ofiarował na rzecz tutejszego seminarjum nauczycielskiego od siebie 5 zł. a od gmin swojej parafii Rozdołu, Brzeżany i Krupka po 2 zł. w. a. co podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 24. stycznia 1865.

(Z urzędowej części *Gazety wiedeńskiej*.)

Jego c. k. Apost. Mość najwyższem postanowieniem z 14. stycznia b. r. raczył najmiłosiwiej poborcy celnemu w Nadbrzeziu *Felixowi Gutowskiemu* w uznaniu jego szczególnie gorliwego i pożytecznego wypełniania obowiązków nadać złoty krzyż zasługi.

W myśl najwyższego patentu z 23. grudnia 1859 §. 6. z 5% obligacyi długu państwa na walutę austryacką opiewających spleconą przypadającą na miesiące listopad i grudzień 1864 r. 1/2 proc. kwotę w ilości 88.200 złr.

Te obligacye długu państwa będą w książkach kredytowych zmazane i następnie oddane do umorzenia.

Z wliczeniem spleconych już według obwieszczenia „*Gazety wied.*“ z 30. grudnia 1864 r. 2,019.300 złr. wyjęto z obiegu 5% w walucie austr. oprocentowanych obligacyi za 2,107.500 złr.

Wiedeń, 28. stycznia 1865.

Z c. k. ministerstwa finansów.

Stan papierowej monety zdawkowej będącej w obiegu.

Ogólna suma papierowej monety zdawkowej będącej w obiegu po koniec grudnia 1864 wynosiła 3,613.677 złr.

Wiedeń, 28. stycznia 1865.

Z c. k. ministerstwa finansów.

Część nieurzędowa.

Lwów, 1. lutego.

Odpowiedź pruska na ostatnią depeşe austryacką w sprawie Księstw nadeszła już podług doniesienia *Bothschaftera* do Wiednia. O treści jej powiada berlińska *Korresp. Zeidlera*, że zawiera ona tylko prowizoryczną uwagę, iż dopiero po złożeniu opinii sydyków koronnych będą mogły postąpić dalsze rozprawy, gdyż Prusy niezgadają się na austryacką propozycję względem prowizorycznego oddania Księstw Księciu Augustenburgskiemu, i sądzą, że nienadeszła jeszcze pora do ułożenia programu ku załatwieniu kwestyi szleswicko-holsztyńskiej. W taki to sposób uwzględniają Prusy życzenia swego sprzymierzeńca.

Ten sam dziennik donosi także, że tajny radca baron *Hock* nieprędko jeszcze odjedzie z Berlina. Układy mają toczyć się zwawo; dnia 30. z. m. odbyło się posiedzenie konferencyi, a na wczoraj było znowu naznaczone posiedzenie.

W tej samej sprawie przynosi *Jener. Kor.* następujące sprostowanie: „Podana w dzienniku *Bothschafter* z 29go z. m. wiadomość wykładano w taki sposób, jakoby austryacki pełnomocnik przy odbywających się w Berlinie handlowo-politycznych konferencyach działał w kwestyi ceł od wina bez wyższego upoważnienia. Możemy oświadczyć, że twierdzenie to jest zupełnie bezzasadne, jak również nie ma żadnej podstawy wiadomość podana w niektórych dziennikach, jakoby baron *Hock* miał wkrótce przyjechać do Wiednia po nowe instrukcye.“

Jak donosi *Memorial diplomatique*, miał już gabinet wiedeński przedstawić rządowi francuzkiemu, że byłoby na czasie przystąpić do rozpoczęcia układów dla zawarcia traktatu handlowego między obydwoma państwami. To przedstawienie miano przyjąć chętnie, gdyż Austria z targowicą o 36 milionach dusz może nastreczyć przemysłowi francuzkiemu znaczne korzyści. Ażby przyspieszyć te układy ze strony francuzkiej, został p. *Benedetti* upoważniony porozumieć się bezpośrednio z przebywającym jeszcze w Berlinie p. *Hockiem* i ułożyć wstępne podstawy, na których później mogłyby się toczyć w Paryżu dalsze układy. Baron *Hock* udałby się w tym celu po ukończeniu swej misyi w Berlinie do Paryża i pomagałby księciu *Metternichowi* jako drugi pełnomocnik przy stanowczem zawarciu francusko-austryackiego traktatu handlowego. — Przypomniemy przy tej sposobności, że *Pays* zaprzeczył tej pogłosce, i potrzeba przeto oczekiwać jeszcze jej sprawdzenia się.

Z Paryża donoszą, że w ostatnich dniach zeszłego miesiąca odbyła się tam rada ministeryalna, której przedmiotem był spór kościelny. Ministerstwo musi się przygotować na szturm prętów w senacie. Kardynał *Mathieu* chce przypuścić swój atak na

podstawie cytacyi za nadużycie władzy i na podstawie artykułów organicznych, a kardynał arcybiskup z Rouen, który już w ciągu ostatniej sesyi objawiał taką gorliwość, będzie z kardynałem arcybiskupem w Bordeaux, brać udział w walce, a zapewnie nie będzie milczał i Arcybiskup paryzki. Książę Napoleon gotuje się również do walki. Ze strony rządu będą przemawiać *Rouber*, *Vuitry* i *Thullier*. Z pomiędzy świeckich członków senatu będzie zabierać głos *Delangle*. Tymczasem nadeszła znowu pięciu biskupów protesty do ministerstwa wyznań, mianowicie biskupi z Marsylii, *Saint-Fleure*, *Verdun*, *Boyenz* i *Algieru*, a biskupi z *Saint-Brienc* i *Quimper* wydali do swoich plebanów listy pasterskie o encyklice.

Z Turynu donoszą gazecie kolońskiej, że zawczasem jest mniemanie, jakoby Francya zamierzała już wkrótce odwołać swoje wojska z Rzymu. Cesarz bowiem obowiązany jest pozostać dwa lata w Rzymie, i tylko w miarę postępującej organizacyi armii papieżkiej mogłaby się zmniejszać załoga francuzka. Ale ponieważ Papież nie czyni żadnych przygotowań do organizacyi swojej armii, nie może być także mowa o odwołaniu wojsk francuzkich z Rzymu.

Do *Bothschaftera* piszą z Turynu, że *zgiełkliwie sceny*, których widownią było to miasto w dniach 29. i 28. z. m., mogły łatwo pociągnąć za sobą groźne wypadki, gdyż na czele tej agitacyi stały żywioły *maxinistyczne*. Jeszcze 28. z. m. zrana widziano na rogach ulic proklamacyę *Mazziniego*, która — czy była fałszywą czy nie — sprawiła przecież swój skutek. Przez cały dzień 28. odzywały się po wszystkich ulicach okrzyki: „Niech żyje rzeczpospolita! Precz z Peruzzim!“ i t. p. Tylko bierne zachowanie się rządu i zupełny brak oporu mogły przyczynić się do tego, że cały ten rozruch skończył się bez dalszych skutków, inaczej mogły łatwo powtórzyć się wypadki wrześnie. Tylko gwardya narodowa przyczyniła się do przytłumienia ruchu. *Perseveranza* z 31. z. m. donosi jednak, że 30. ponowiły się znow zbiegowiska na placu kasztelowym, ale gwardya narodowa rozprószyła je i aresztowała kilka osób.

W *duńskiej* izbie ludu toczą się ciągle jeszcze obrady nad ustawą zasadniczą. Na posiedzeniu tej izby z 30go z. m. ganił *Monrad* postępowanie rządu w tej sprawie. *Christensen* proponował po dobitnej przemowie motywowany porządek dzienny. Do tego wniosku przyłączyło się kilku przyjaciół włościańskich, minister finansów *Bille* i *Rimestad*; kilku deputowanych mówiło przeciw temu, i dalszą dyskusyę odłożono na dzień następny.

Nazajutrz rozprawiano znowu bardzo długo i zwawo, a w końcu odrzucony został wniosek *Christensena* względem motywowanego porządku dziennego 56 głosami przeciw 39.

Wiadomości z Meksyku donoszą, że Cesarz *Maxynilian* wydał manifest, który oświadcza, że dobra duchowieństwa należą do państwa. A gdy nuncyusz papieski oświadczył, iż potrzebował w tym względzie żadnych instrukcyi, wyraził mu Cesarz zadziwienie swoje.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 1. lutego. (*Nowiny dworu.*) Dla święta roczystego nie będzie Cesarz jutro udzielać audyencyi. — Arksiążę *Ernest* odjechał wczoraj do Werony. — Jego Eminencya narzew. kardynał książę Arcybiskup wiedeński *Rauscher* wydał pod t. 25. stycznia obszerny list pasterski względem encykliki papieżkiej. *Vaterland* donosząc o tem mówi w wstępie, że słowa Arcypaerza archidiecezyi wiedeńskiej nie tylko wyświecają i objaśniają cyklicę lecz oraz głęboko, jasno i dobitnie rozbierają najwyższe tyoczne i socyalne kwestye ludzkości, błędy i złudzenia nasch czasów.

(*Odpowiedź pruska na austryacką depeşe z grudnia*) w sprawie Księstw nadeszła już — jak donosi *Bothschafter* — do Wiednia.

Gazeta wiedeńska pisze: Ponieważ pomimo kilkakrotny uwag co do nieprawdziwości podawanych przez rozmaite dzienni nowin dworu i wiadomości bieżących, redakcye tych dzienników nie przestają je ogłaszać, uznajemy za stosowne zwrócić ponownie uwagę czytającej publiczności, że te z niekompetentnych źródeł czerpane doniesienia w trzech czwartych częściach są mylnie lub przekręcone.

Nie wspominając licznych podobnych wieściach w ostatnich czasach rozszerzanych, nadmieniamy tylko, że doniesienie o wystąpieniu Jego Wysokości fml. księcia *Alexandra heskiego* z czynnej służby była zupełnie bezzasadna.

Jego Ex. pan minister stanu przybył przedwczoraj z rana niespodziewanie do akademii terezyańskiej i znajdował się na nabożeństwie, po którym uczniowie zebrałi się w ogrodzie i stanęli w szeregach. Jego Ex. rozmawiał z kilku uczniami zwłaszcza z słuchaczami wydziałów, a następnie odwiedził najmłodszych uczniów

w sali szkolnej, oglądał ich zadania, wypytywał się o postępy i sprawowanie się niektórych, i o w pół do 11 opuścił zakład.

(Adres lojalności miasta Tryestu.) Komitet do adresu lojalności przesłać się mającego do stóp tronu, ułożył już ten adres, który opiewa jak następuje:

Wasza c. k. Apostolska Mości! Ku Waszej ces. Mości w najgłębszej czci przywiązane miasto Tryest z obwodem, boleśnie zasmucone powodami, które Waszą Ces. Mość skłoniły postanowić rozwiązanie reprezentacji miasta, widzi konieczną potrzebę przeszkodzić, aby wspomniany wypadek nie rzucił wątpliwego światła na tę nie zachwianą lojalność i wierność, które prawie przed pięcioma wiekami przysięgło wysokiej dynastji Habsburgów i dotrzymało w najrozmaitszych losu rządzeniach.

Przeniknieni przywiązaniem dla Waszej Ces. Mości ich serca ozywającem, w najgłębszej czci podpisani odpierają z całą siłą swego przekonania, przeciwny prawdzie i usposobieniu tutejszej ludności protest, który tak zwany komitet tajny ośmielił się w imieniu miasta Tryestu przesłać prezydentowi ministrów w Turynie, podsuwając miastu życzenia i tendencje których z pewnością nie ma, i które sprzeciwiają się jego odwiecznym tradycjom.

Dodają tu także najuniżeńszą prośbę, aby Wasza cesarska Mość raczył przyjąć zyczliwie uroczyste zapewnienie niezmiennego przywiązania do oświeconej osoby Waszej cesarskiej Mości i dostojnego domu cesarskiego, którem ludność miasta Tryestu zawsze się odznaczała, i przy każdej sposobności na jakąkolwiek próbę wystawiona będzie przechowa bez skażenia temu miastu zaszczytne i chlubne imię najwierniejszego.

Niechaj niebo zachowa Waszą ces. Mość dla sławy konstytucyjnego cesarstwa i oby najwyższa łaska nie zmieniła się dla przywiązanych z najgłębszą czcią mieszkańców Tryestu.

(Sprawy parlamentarne.) Jener. Kor. donosi: Wydział finansowy ukończył na posiedzeniu swoim z 28go z. m. sprawdzenie wydatków ministerstwa sprawiedliwości. Dr. Herbst proponował przy rubryce: „Sądownictwo w pojedynczych krajach koronnych“ wymazać 261.083 zlr., a natomiast dozwolnić ministerstwu przenoszenie pozycy z jednej rubryki do drugiej. Dr. Brestl żądał, ażeby za tę koncesyę wymazano 461.038 zlr. Obecny minister sprawiedliwości oświadczył się stanowczo przeciw wszelkiemu wymazaniu. Przy głosowaniu przyjęty został wniosek sprawozdawcy Dr. Van der Strass, i odmazano 161.038 zlr. Cała odmazana z tego budżetu suma wynosi 218.460 zlr., a przywołana suma 8,214.798 zlr.

Na wieczornem posiedzeniu tego wydziału z dn. 30. z. m. obradowano nad rozdziałem „ministerjum stanu.“ Na posiedzeniu znajdowali się Ich Excel. pp. ministrowie Schmerling i Lasser. Przy pierwszym tytule „zarząd centralny“ Dr. Giskra był za kwieskowaniem urzędników nadliczbowych, i proponował wykreślić 36.000 zlr. Dr. Brestl proponował wykreślenie w interkalaryach. Panowie ministrowie bronili pozycy, przeciw której powstawał dep. Giskra. Minister Lasser odpowiada, że żaden urzędnik nie może być kwieskowany, jeżeli urząd nie jest zniesiony lub urzędnik nie jest niezdołnym do służby. Pan minister stanu nadmieniał, że przez czynności sejmów krajowych sprawy ministerstwa stanu pomnożyły się znacznie. Przy głosowaniu wnioski Dr. Giskry i Dr. Brinza odrzucono, a natomiast przyjęto wniosek Dr. Brestla względem wykreślenia 18.000 zlr. i w tytule „zarząd centralny“ dozwolono 610.701 zlr. na wydatki zwyczajne, i 30.822 zlr. na wydatki nadzwyczajne. Z kosztów na dziennik ustaw państwa preliminowanych w sumie 42.503 zlr. wykreślono 10.000 zlr. W tytule „jeneralna inspekcya zandarmeryi“ przywołano na wniosek dep. Herbstą przeszloroczną sumę.

Posiedzenie izby deputowanych z dnia 30. stycznia.)

Na posiedzeniu izby deputowanych z dnia 30. stycznia zajęli miejsca na ławicy ministerjalnej Ich Excel. pp. Schmerling, Plener, Meery, Kalchberg, Burger, Lasser, Frank.

Z porządku dziennego izba przystąpiła do rozbioru życzeń prz. Wydział względem znizenia podatku na wódkę proponowany. Dep. Symonowicz z Bukowiny przemawia za pierwszym życzeniem, przywrócenia opłaty od zacieru na przypadek gdyby się zdowi nie udało usunąć usterki aparatów mierniczych, dla przesłus gorzelnianego nader szkodliwych.

Dep. Grocholski powstaje przeciw obecnemu systemowi pobierania podatku od wódki. Podatek jest tak wysoki, iż producenci ledwo zdołają pokryć kosztą popędu w Galicyi i zboże wprawdzie jest tańsze jak gdzieindziej, lecz podatki zabierają połowę wpływów i tamują wszelki popęd rolniczy. Chcąc przynieść ulgę przemysłowi gorzelnianemu nie ma innego sposobu jeno powrót do poboru podatku od zacieru. W końcu mowca proponuje, ażeby do wniosku dep. Symonowicza dodać słowa: „jeszcze pod czas obecnej kadencyi.“

Dep. Riese-Stallburg i Bachofen von Echt oświadczają się przeciw poborowi podatku od zacieru. Po zreasumowaniu rozpraw przez referenta wydziału, dep. Dietla, wniosek dep. Simonowicza przyjęty został, dodatek zaś dep. Grocholskiego odrzucono większością 78 głosów przeciw 70.

Następnie drugi, trzeci i czwarty wniosek wydziału przyjęto bez rozprawy. Wnioski te odnoszą się do dokładnego cymentowania naczyń do transportu przeznaczonych, do zwrotu podatku od spirytusu do technicznych celów użytego i do nałożenia podatku na drożdże prasowane.

Punkt piąty odnosi się do znizenia frachtu na drogach żelaznych. Wniosek wydziału opiewa: Izba tego jest przekonania, iż żadna koncesya nie może upoważniać administracyę dróg żelaznych do zaprowadzenia taryf frachtowych, które muszą mieć skutek faworytowania handlu i producyi zagranicznej ze szkodą interesów ekonomicznych austriackich.

Dep. Winterstein mówi przeciw wnioskowi, przyznaje jednak, iż frachty na drogach żelaznych są za wysokie. Dyrekcyja drogi żelaznej północnej zniżyła dla tego fracht od spirytusu pruskiego przez Bogumin i Wieder do Triestu transportowanego, ażeby przewóz tego artykułu przez Austryę pozyskać. Inaczej bowiem transporta spirytusu pruskiego zwróciłyby się ku portom północnym, ze szkodą handlu austriackiego.

Przeciw zdaniu powyższemu przemawiają dep. Skene, Riese-Stallburg, Pankrac i Herbst kierujący ministerjum handlu, baron Kalchberg oświadcza, iż właśnie dla zbadania niewłaściwości taryf na drogach żelaznych austriackich wysadzona została osobna komisya badawcza, która prace swe już rozpoczęła. Mowca sądzi zatem, iż rząd przedził życzenie wydziału, dla tego wniosek zdaje się zbyteczny.

Dep. Hagenauer również przemawia przeciwko wnioskowi wydziału, które jednak po krótkich uwagach dep. Herbstą przyjęte zostały.

W końcu dep. Schuler-Libloy odczytał relacyę względem peptycyi 18 stowarzyszeń górniczych siedmiogrodzkich, która ministerjum handlu przekazana została.

Poczem posiedzenie zamknięte i do piątku odroczone zostało.

Królestwo Polskie.

(Znalezienie broni.) Z Marjampola donoszą: Tylko co przywieziono do kwatery miejscowego naczelnika, cały transport rozmaitej broni, którą znaleziono zakopaną w ziemi około m. Władysławowa (w powiecie Marjampolskim, blisko granicy pruskiej). Ogółem było 9 wielkich skrzyń drewnianych, w których po obejrzeniu, znaleziono nader akuratuie i systematycznie zapakowaną broń rozmaitego rodzaju (zupełnie nową i jeszcze nie używaną), a jak przypuszczać należy, dostawioną tu wprost z zagranicy, przed samem ukończeniem buntu. Wnosząc z rodzaju, broń ta przeznaczoną była dla jakiegoś oddziału jazdy. Znaleziono tu między innymi: 50 gwintówek belgijskich, 50 karabinów gwintowanych, 100 pistoletów; 150 szabel kawalerskich, i nareszcie nowe przybory czyli pasy skórzane do tych ostatnich. Znawcy utrzymują, że broń ta kosztowała powstańców co najmniej, 5000 rs. Cały ten skład broni wykryty i znaleziony został przez miejscowego naczelnika wojennego, majora Szlachowa.

(Rabunek.) Od granicy polskiej piszą do Ostsee Ztg. pod d. 25. stycznia: W nocy z 6. na 7. lipca uzbrojeni ludzie tytułujący się między sobą szefami, kapitanami i t. p. i będący jak się zdaje powstańcami, wpadli w Satkowicach w obwodzie Rawskim do budynków dworskich pod nieobecność właściciela tych dóbr pana Maryana Zawiszy, który właśnie znajdował się w Warszawie. Zbudzeni słudzy zaczęli wołać o pomoc lecz napastnicy grozili im szubienicą i żądali aby im wydano kasę p. Zawiszy. Gdy im dano szkatułkę, rozbili ją i wyjąwszy pieniądze w gotowości i papierach ogółem w ilości 78.000 złp. oddalili się i zniknęli bez wieści. Dopiero przed kilkoma tygodniami policya warszawska wpadła na ślad złoczyńców tym sposobem, że przytrzymano kilku ubogich żydów mieniających kupony od papierów zrabowanych w Satkowicach. W skutek dalszych poszukiwań wysledzono i uwięziono w Naduszyńie kilku członków bandy i odebrano im około 30.000 złp. Policya ma nadzieje odzyskać przynajmniej wszystkie papiery, które zostały zrabowane.

Kronika.

(Stan zdrowia we Lwowie). W miesiącu grudniu z. r. panowały tu podobnie jak w listopadzie choroby kataralne organów oddechowych, zapalenia dekii piersiowej i płuc, choroby reumatyczne, pogorszenia w chronicznych cierpieniach płucowych i diarie.

W szpitalu powszechnym liczba chorych ciągle się powiększała. Pielegnowano tam w ciągu miesiąca grudnia 1363 osób; z tych wyzdrowiało 443, wypuszczono nieuleczonych 17, umarło 69, pozostało w kuracyi 834. W porównaniu z poprzednim miesiącem było o 75 chorych więcej, a w porównaniu z grudniem 1863 r. było ich o 103 więcej.

Według wykazów urzędowych umarło w miesiącu grudniu z. r. w obrębie miasta Lwowa 280 osób, o 34 więcej jak w listopadzie.

(Pożary). Dnia 28. z. m. wieczorem powstał pożar w Zagórzu w obwodzie sanockim u tamtejszego stolarza Hipolita P. i zniszczył jeden budynek gospodarski i złożone w nim zasoby drzewa. Szkoła wynosi 100 zł. w. a., a przyczyna pożaru nie wiadoma.

W Zarudcach w obwodzie lwowskim zgorzała 20. z. m. tamtejszemu włościaninowi Pawłowi K. stodoła ze zbożem, słomą i zasobem siana w ogólnej wartości 1306 zł. w. a. Właściciel utrzymuje, że ogień był podłożony, i wytoczono śledztwo z tego powodu.

(Wylew.) Na dniu 29. z. m. ruszyły się lody na rzekach Sanie i Wiarze i zrzuciły pod Wileczą wylew, który jednak dotknął tylko łąki i pastwiska.

(Nieszczęsny wypadek.) W Różanówce, w obwodzie czortkowskim zginął dnia 18. z. m. od osadu węglanego tamtejszy włościanin Michał F. napaliwszy mocno na noc w nowozbudowanym domu dla osuszenia jego.

(Uznana zasługa). „Krak. Ztg.“ donosi, że dnia 31. z. m. zebrało się w hotelu drezdeńskim w Krakowie do 30 wyższych urzędników rozmaitych bransz, by odjeżdżającemu do Lwowa c. k. radcy namiestnictwa i zastępcy prezydenta dyrekcji funduszu indemnizacyjnego, panu Drowi Gustawowi Hailig, złożyć na pożegnanie dowód swego uwielbienia i przyjaźni.

(Nędza dzieci w fabrykach angielskich.) „La Patrie“ przytacza następujące data z protokołu śledztwa parlamentarnego o stanie robotników fabrycznych: W rękodzielnianach Birminghamskich znajduje się 2000 dzieci nie mających lat dziesięciu; z tej liczby 7 do 800 nie ma jeszcze ośmiu lat, inne mają zaledwie po sześć lub siedm lat, a niektóre nie mają nawet i pięciu lat. Dzieci te wystawione są na szkodliwe wyziewy, które zabijają ludzi czterdziesto i pięćdziesięcioletnich. Fabryki tak są zapelnione robotnikami, że biedne te dzieci chcąc dostać się na swoje miejsce, zniewolone są niekiedy czołgać się na czworakach przesuwając się pod nogami starszych robotników. Czasami okien nie można otwierać, gdyż dzieci pracują oparte plecami, lub też opierają się o ramy okna tak, iż przy otwarciu nawet okien, tamują przyływ świeżego powietrza. Biedne te istoty, zamknięte przez cały dzień w tych fabrykach broni palnej, w tych giserniach, muszą być pogrążone w zupełnej niewiadomości. I tak, trzydziści młodych dziewczyn oświadczyło, że nigdy nie słyszały o Królowej. Inne sądziły, iż Królowa jest księciem Walii. Niektóre z nich nie miały żadnego wyobrażenia o morzu, wiele z nich sądziło, że rzeka jest stałym ładem. Inne znowu brały fiołek za ptaka, lub na widok ryciny przedstawiającej krowę, myślały że to lew!..

(Skąpiec.) Niedawno pewna stara kobieta zmarła w Brooklyn, pozostawiając bratu, jako jedynemu swemu spadkobiercy, dziesięć tysięcy funtów szterlingów dochodu. Ow brat jest to istota najskąpeza od czasu odkrycia siedmiu grzechów głównych, ale uwielbiał swą siostrę, a siostra jego. Warunki testamentu były następujące: „chcę zmusić mego brata, w interesie jego duszy, do poznania nareszcie słodczy jałmużny, zapisuje mu etc. pod warunkiem, aby co dzień dawał dolara pierwszemu ubogiemu, którego spotka na drodze.“ Pierwszych dni, mimo instynktownego wstrętu, skąpiec dawał dolara, aby uczynić zadość żądaniu drogiej nieboszczki, ale z taką niechęcią, że słodczy jałmużny stawały się dlań zagadką coraz trudniejszą do rozwiązania i coraz bardziej tajemniczą. Zaczął skrupulizować: „nie wykonam ostatniej woli mej siostry, ponieważ nie wiem co chciała abym się nauczył.“ A idea ta odejmowała mu sen. Co tu począć? I wymyślił środek następujący: Co wieczór dawał on dolara swej gospodyni, zalecając jej, aby go ofiarowała pierwszemu ubogiemu jakiego spotka; następnie przebrany w łachmany szedł czekać na ulicy, wyciągał rękę prosząc o jałmużnę głosem płaczącym. Tym sposobem dolar wracał znowu do jego kieszeni.

Przegląd miesięczny

stanu galicyjskiej kasy oszczędności
z dniem 31. stycznia 1865.

Stan czynny:	zlr.	k.	d.	zlr.	k.	d.
Gotowizna	26.254	4	.			
Papiery publiczne:						
a) nieulegające kursowi i płatne za okazaniem	196	96	1			
b) nieulegające kursowi z terminem najdłuższym sześciu miesięcy	370.000	.	.			
c) sprzedajne po kursie	370.693	55	.			
Zastawy: kwoty udzielone na papiery i monety z terminem najdłuższym dni 90	306.747	.	.			
Weksle: których terminu nie nadeszły z terminem najdłuższym dni 90	107.827	59	.			
Pożyczki hipoteczne:						
a) ziemskie 1,753.423 zł. 2 kr.)	2,479.643	16	.			
b) miejskie 726.215 zł. 14 kr.)						
Rachunek różnych osób: drobne należności i niedobory	1010	10	.			
Stan bierny:						
Wkładki na książeczki: było z końcem zeszłego miesiąca 3,292.705 zł. 65 c.						
w m. b. włożyło . 747 str.: 52.324 zł. 74 kr.						
w m. b. wypłacono 1048 str.: 109.705 zł. 15 kr.						
Przewyżka zwróceń 57.389 zł. 41 c				3,235.395	24	.
Zakłady publiczne na rachunkach ciągłych mają				24.217	98	.
Rachunek różnych osób: nadwyżki i kwoty nadesłane do rozliczenia				650	74	.
Fundusz rezerwowy						
Fundusz emerytury dla urzędników i sług zakładu						
Ogóły	3,662.372	40	1	3,260.193	96	.
Odjąwszy sumę mniejszą od większej	3.260.193	96	.			
Przewyżka surowa stanu czynnego stanowiąca fundusz do rozliczenia się w końcu roku ze stronami z należnych im prowizji, niemniej do pokrycia strat i zysków	402.178	44	1			

Od Dyrekcji galicyjskiej kasy oszczędności.

Lwów, dnia 31. stycznia 1865.
Nad dyrektor:
Laskowski.

Dyrektor:
Krawczykiewicz.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Wiedeń, 31. stycznia. (Targ na woły.) Na naszym wczorajszym targu było 997 wołów węgier., 209 galic., i 575 kra-

jowych. Z tych na potrzebę miasta sprzedano 1389 sztuk, na prowincję 302 sz., a po za obrębem targu 1 sz., i płacono za 1 sztukę ważącą od 500 do 660 zł 120 do 170 zł., za 1 cefnar 21 zł. 50 c. do 24 zł. 50 c.

W I. połowie b. m. były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów na targach:

	Miejsce targu:					
	Samhor	Drohobycz	Komarno	Kołomyja	Kuty	Śniatyn
	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.
waluta austriacka						
Mec pszenicy	2 72	3 .	3 .	2 50	3 21	2 60
„ żyta	1 98	2 25	1 80	1 75	2 33	1 82
„ jęczmienia	1 38	1 55	1 75	1 25	1 46	1 57
„ owsa	96	1 5	90	70	73	68
„ hreczki	1 70	1 70	1 30	2 .	1 85
„ kukurudzy	3 25	.	2 20	2 40	2 37
„ ziemniaków	1 75	1 70	1 .	1 .	80	1 12
Cefnar siana	1 12	1 80	1 20	1 .	60	1 49
„ wełny	28	.
„ nasienia koniecu
Sąg drzewa twardego	7 75	8 25	9 .	6 50	5 50	7 20
„ „ miękkiego	4 65	6 50	7 50	5 50	3 15	.
Funt mięsa wołowego	10 .	10 .	9 .	8 .	8 .	7 .
Mas okowity	45 .	55 .	60 .	72 .	70 .	60 .

Ostatnia poczta.

Paryż, 31. stycznia. *Constitutionel* zbija telegram paryski w *Indep. bel.* względem noty wysłanej do hrabiego Sartiges. Ta nota nieistnieje wcale, a zatem niemógł też pan Sartiges doręczyć jej rządowi papieskiemu.

Berlin, 1. lutego. *Prov. Corresp.* pisze: Ustawa względem obowiązku służby wojskowej będzie za kilka dni przedłożona sejmowi krajowemu, i to, i jak teraz uchwalono, najprzód izbie deputowanych.

W sprawie szleswicko-holsztyńskiej dozwolą bez wątpienia narady rządu pruskiego w najkrótszym czasie oznajmić stanowczo nieodzowne warunki i wymagania przed rozstrzygnięciem kwestyi przyszłego rządu Księstw. Idzie tu głównie o to, ażeby Księstwa wypełniły swoje zobowiązania względem Niemiec, ażeby przyznano Prusom to, czego muszą żądać tak w interesie własnym jak i północnych Niemiec ku ochronie Księstw, a nakoniec, ażeby oszczędzono Księstw ile możności przy pokryciu kosztów i ciężarów. Twierdzenia o francuskiej i angielskiej interwencji są bezzasadne, także ze strony średnich państw niemieckich objawia się już spokojniejsze ocenienie stosunków.

Handlowo-polityczne układy z Austrią postąpiły już tak dalece, że wkrótce oczekują już decyzji przynależnych rządów co do potwierdzenia ułożonych postanowień. Spór co do opodatkowania wina austriackiego nie przerwie układów.

Kreuztg. odpowiada na doniesienie powszechnej gazety augsburskiej: „Możemy zapewnić, że między stolicą apostolską a rządem pruskim nieistnieje żadne zgoła nieporozumienie co do wyboru arcybiskupa kolońskiego i można też spodziewać się, że nienastąpi żadne nieporozumienie.

Turyń, 31. stycznia. Gazeta urzędowa gani sprawców ostatnich demonstracji, a pochwała gwardyę narodową. — Francuzi aresztowali w Civitavecchii bandytę Tamburinięgo.

Turyń, 31. stycznia. *Gazeta ufficiale* donosi: Wczoraj był bal u dworu, na którym byli obecni Król, Księżęta, ministrowie, dygnitarze państwa i korpus dyplomatyczny. Kilkuset wichrycieli powitało na placu kasztelowym gości jadących na bal gwizdaniem i szyderczemi okrzykami. Gwardya narodowa rozpędziła tłum aresztując przywódców. — Medyolańska *Perseveranza* donosi o tym wypadku: Tłum był nierównie znaczniejszy niż zwykle w ulicach Dora Grossa, Via Nuova, Via Po i Via La Grange od strony placu kasztelowego. Za ukazaniem się pierwszych gości balowych rozpoczęły się gwizdania i krzyki. Kilka powozów nie mogło już dostać się do dworu i musiały powrócić zrzekając się balu, inne przeprowadzała straż bezpieczeństwa trzymając konie za cugle aż do dworu, a inne nakoniec dostały się ubocznymi ulicami do małej bramy dworu. Wiele osób zmuszono przy znieważających przymówkach wysiąść. Pewnemu kontradmirałowi wyprężono konie i obito woźnicę; od czasu do czasu rzucano nawet kamieniami. Przechodzących oficerów wygwizdywano także. Około północy był plac oczyszczony i przechodzące liczne pikiety wojska nadawały miastu pozór stanu oblężenia.

Kopenhaga, 1. lutego. Stan zdrowia Księcia Jana pogorszył się; p. Bluhme ma się lepiej.

Kopenhaga, 31. stycznia. Książę Jan zachorował na zapalenie płuc, ale spodziewają się wyzdrowienia jego. Stan zdrowia pana Bluhme polepszył się.

Nowy Jork, 21. stycznia. Blair udał się znowu do Richmondu. Obiega pogłoska, że fort Caswell nad rzeką Cape-Fear, które obsadzili separatysty, został wysadzony w powietrze. Statki kanonierskie unionistów posuwają się pod Wilmington. Potwierdza się, że unioniści obsadzili Pocatigo.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 1. lutego. Hotel George: PP. Hr. Baworowski Włodz., z Strussowa. Hotel europejski: Croisse Lud., z Koszelowa. — Dylewski Mar., z Rowa. — Hoszowski Erazm, z Wandoliny. — Kamiński Karol, z Palisk. Hotel Langa: Prohaska Zyg., c. k. kapitan, z Czerniowiec. Zajazd Leszczyński: Sesar Szcz., c. k. porucznik, z Brzeżan.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 1. lutego. PP. Zagórski Miecz., do Podburza. — Szymanowski Franciszek, do Dziedzic. Dnia 2. lutego. PP. Dersza Jul., do Krowicy. — Hr. Zamojski Józef, c. k. porucznik, do Starzyk. — Winnicki Tytus, do Nadczy. — Terlecki Kaj., do Powitny. — Zagórski Stan., do Podburza. — Horodyński Antoni, do Tarnopola.

TEATR.

Dziś teatr polski: „Czarodziejskie skrzydki“, muzykalna legenda w 1 akcie z niem., tłumaczył Fr. Waligórski; po raz pierwszy. Poprzedzi: „Nieszczęścia najsześciwszego męża“, komedia w 1 akcie z fran.; pomiędzy temi: „Wdówka“, komedia ze śpiewami w 1 akcie z fran. po raz pierwszy. Jutro teatr niemiecki: „Martha, oder der Markt zu Richmond“, opera w 4 oddziałach. Trzeci występ gościnny pani Minny Peschka Leutner.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 1. i 2. lutego 1865.

Table with 6 columns: Pora, Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum., Stopień ciepła według Reaum., Stan powietrza wilgotnego, Kierunek i siła wiatru, Stan atmosfery. Data for 7. god. zrana, 2. god. po poł., 10. god. wiecz.

Table with 6 columns: Pora, Barometr, Stopień ciepła, Stan powietrza, Kierunek i siła wiatru, Stan atmosfery. Data for 7. god. zrana, 2. god. po poł., 10. god. wiecz.

Kurs Lwowski.

Table with 5 columns: Dukat holenderski, Dukat cesarski, Półimperyal zł. rosyjski, Rubel srebrny rosyjski, Talar pruski, Polski kurant i pięciozłotówka, Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł., Galicyjskie obligacje indemnizacyjne, 5% Pożyczka narodowa, Akcy gal. kol. żelaz. Karola Ludwika. Columns include gotówka and towarem.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Table with 3 columns: 5% Metaliki, 5% pożyczka narodowa, Losy z 1860 roku, Akcy banku wiedeńskiego, Londyn, 10 funtów szterlingów, Srebro, Dukat pojedynczy. Columns include złr. and kr.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with multiple columns: Obl. ind., Obl. proc., Obl. ind. po 5% proc., Obl. ind. po 4 1/2%, Obl. ind. po 4%, Obl. ind. po 3%, Obl. ind. po 2 1/2%, Obl. ind. po 2%, Obl. ind. po 1 1/2%, Obl. ind. po 1%, Obl. ind. po 3/4%, Obl. ind. po 3/2%, Obl. ind. po 3%, Obl. ind. po 2 1/2%, Obl. ind. po 2%, Obl. ind. po 1 1/2%, Obl. ind. po 1%, Obl. ind. po 3/4%. Includes sections for 1. Błąg publiczny, 2. Stan oblig. domestykaln., 3. Akcy, 4. Listy zastawne, 5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Table with multiple columns: Tow. żeg. par. na Dun., Lloyda za 100 zł., 6 Losy, Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a., Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k., Poż. Trye. po 100 zł. m. k., Poż. Trye. po 50 zł. m. k., Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a., Esterhazego po 40 zł. m. k., Salma, Palligo, Clarego, St. Genois, Windischgrätzka, Waldsteina, Keglevicha, Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa, Wexle, Amsterdam za 100 zł. hol., Augsburg za 100 zł. w. p. n., Berlin za 100 tal., Wrocław za 100 tal., Frankfurt za 100 zł. w. p. n., Genua za 100 lir. piem., Hamburg za 100 M. B., Lipsek za 100 tal., Liwurna za 100 lir. tosk., Londyn za 10 ft. szt., Lugdun za 100 fr., Medyolaa za 100 lir. wł., Marsylia za 100 fr., Paryż za 100 fr., Praga za 100 zł. w. a., Tryest za 100 zł. w. a., Wenecya za 100 zł. w. a., Kurs ziota, Dukaty ces. men., dtt. pełnej wagi, Korona, 20 frankówka, Rosyjski imperyal, Talar związkowy, Srebro, Kurs korony w c. k. kasach.